

Sygnatura akt I ACa 568/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 roku

### **Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

Sędzia Leon Miroszewski (przewodniczący)

Sędzia Krzysztof Górski

Sędzia Artur Kowalewski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J. i A. J.

przeciwko Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G.

o ustalenie nieważności umowy oraz o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 maja 2021 roku, sygnatura akt I C 1519/20

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100,00 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty.**

Artur Kowalewski Leon Miroszewski Krzysztof Górski

Sygnatura akt I ACa 568/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2021 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie I C 1519/20, w punkcie 1. stwierdził, że umowa kredytu nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006 r. zawarta pomiędzy P. J. i A. J. a (...) Bank Spółką Akcyjną w G. jest nieważna; w punkcie 2. zasądził od pozwanego, Banku (...) Spółki Akcyjnej w G., solidarnie na rzecz powodów kwotę 288.531,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie 3. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 11.817 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uwzględnił w ten sposób powództwo główne, pozostawiając tym samym bez rozpoznania żądanie ewentualne, o ustalenie bezskuteczności wskazanych enumeratywnie postanowień umownych.

Wydanie wyroku zostało poprzedzone ustaleniami faktycznymi, w których stwierdzono, że powodowie, w celu zamiany swojego mieszkania na większe, nie mając zdolności kredytowej do zaciągnięcia tzw. kredytu złotówkowego, uznając ofertę kredytu walutowego zaciągniętego we franku szwajcarskim zaproponowaną u poprzednika prawnego pozwanym (...) Banku S.A za najkorzystniejszą w tamtym czasie, w dniu 7 marca 2006r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z przeznaczeniem na zakup i wykończenie nieruchomości. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 300.000 zł, a okres kredytowania 360 miesięcy. Powodowie we wniosku wskazali, że ubiegają się o kredyt w PLN indeksowany kursem CHF. W dniu 7 kwietnia 2006 r. powodowie zawarli z tymże bankiem umowę kredytu nr (...) na kwotę 296.619,22 zł indeksowanego kursem CHF. W § 1 ust. 1 zdanie 3 umowy wskazano, że w dniu wypłaty saldo kredytu będzie wyrażone w walucie, do której jest indeksowany kredyt, według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane będzie dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17. W § 1 ust. 2 zdanie 1 umowy wskazano, że kredyt będzie wypłacony w transzach w terminach i wysokości określonych w Załączniku A do umowy, tj. transza I zostanie wypłacona po spełnieniu warunków umowy do wypłaty na zakup nieruchomości na rzecz dewelopera w wysokości 75.502 zł, transza II zostanie wypłacona po przedstawieniu protokołu odbioru stropu parteru domu w wys. 46.608 zł, transza III zostanie wypłacona po przedstawieniu protokołu odbioru robót dachowych domu w wys. 46.608 zł, IV transza zostanie wypłacona po przedstawieniu protokołu odbioru robót elewacyjnych domu w wys. 46.608 zł, V transza zostanie wypłacona po przedstawieniu protokołu odbioru końcowego domu w wys. 50.356 zł., VI transza zostanie wypłacona po przedstawieniu protokołu technicznego domu w wys. 15.00, VII zostanie wypłacona po przedstawieniu dokumentacji fotograficznej potwierdzającej wykonanie 56% zakresu prac dotyczących remontu nieruchomości na rzecz kredytobiorcy w wysokości 12.318 zł.

Splata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w § 1 ust 5 umowy. Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy określono na 5,23% w skali roku i wskazano, że będzie stanowić sumę marży banku niezmienną w okresie trwania umowy w wysokości 2,140% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego w § 8 oraz 2 p.p. do czasu przedstawienia odpisu księgi wieczystej dla nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku oraz prawa kredytobiorcy do tej nieruchomości i nie zawierającego niezaakceptowanych przez bank obciążeń, po czym oprocentowanie miało być obniżone o 2 p.p. w tym samym dniu kalendarzowym miesiąca, w którym nastąpiła wypłata I transzy kredytu najbliższym po dniu, w którym został przedstawiony w banku ww. odpis z księgi wieczystej nieruchomości. Wskazano, iż jeżeli wypłata I transzy kredytu będzie miała miejsce w dniu, który nie ma swojego odpowiednika w danym miesiącu, to zmiana oprocentowania będzie następowała w ostatnim dniu kalendarzowym danego miesiąca (§ 2 ust. 1 i 2).

W § 7 umowy zawarte zostały szczegółowe postanowienia dotyczące zasad wypłaty kredytu/poszczególnych transz kredytu, w tym w § 7 ust. 2 zdanie 4 zastrzeżono, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna waluty podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

W § 8 ust. 1 umowy oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, które będzie ulegało zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata I transzy kredytu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3. Wskazano, iż indeks L3 będzie ulegał zmianie zgodnie z poniższymi zasadami:

a) indeks L3 dla każdego kwartału kalendarzowego będzie obliczany jako arytmetyczna średnia stawka LIBOR 3m (dla lokat międzybankowych 3-miesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni,

b) indeks L3 będzie ulegał zmianie w okresach kwartalnych, w przypadku gdy bieżąca wartość indeksu będzie różna od obowiązującej poprzednio o przynajmniej 0,1 p.p. i będzie obowiązywał od 1 dnia kalendarzowego kwartału,

c) indeks L3 będzie ulegał zmianie w okresach miesięcznych i obowiązywał od pierwszego dnia miesiąca, jeśli średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę będzie różna od obowiązującej stawki indeksu L3 o przynajmniej 0,5 p.p.,

d) w przypadkach określonych w pkt b i c indeks L3 miał przyjmować wartość obliczoną jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m dla ww. okresów,

e) w kwartałach, w których miała nastąpić zmiana indeksu L3 w okresach krótszych niż kwartalne, sprawdzenie czy występuje konieczność zmiany indeksu na koniec kwartału kalendarzowego miało odbywać się poprzez porównanie średniej arytmetycznej stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca poprzedzającego ostatnią zmianę do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał kalendarzowy,

f) w przypadku gdy 26 dzień miesiąca byłby dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m miała być obliczana od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu; w przypadku, gdy 25 dzień miesiąca byłby dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m miała być obliczana do najbliższego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.

W § 8 ust. 3 i 4 umowy wskazano, iż odsetki będą naliczane dziennie od pozostałej do spłaty kwoty wykorzystanego kredytu według aktualnej stopy procentowej począwszy od dnia wypłaty kredytu w całości lub w części do dnia poprzedzającego jego całkowitą spłatę włącznie, a odsetki te będą płatne miesięcznie z dołu w terminie określonym w § 10 ust. 1 umowy.

W § 8 ust. 6 umowy stwierdzono, że odsetki umowne nie będą przekraczały 4-krotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (odsetek maksymalnych), a w przypadku obniżenia wysokości odsetek maksymalnych w dniu zawarcia umowy lub w trakcie jej trwania w ten sposób, że odsetki umowne byłyby od nich wyższe, bank niezwłocznie będzie dokonywał obniżenia odsetek umownych do wysokości odsetek maksymalnych.

W § 9 ust. 1-2 umowy zastrzeżono, że za czynności wykonywane na wniosek kredytobiorcy bank będzie mógł pobierać opłaty bankowe, z tym że nie będzie pobierał ich za podwyższenie kwoty kredytu (§ 9 ust. 3). Aktualną wysokość opłat i prowizji bankowych dla kredytów hipotecznych określa Tabela prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych ogłaszana na tablicy ogłoszeń w siedzibie banku i doręczana kredytobiorcy przy podpisaniu umowy. W § 9 ust. 5 wskazano, iż zmiana tabeli prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych będzie określana przez Prezesa Zarządu Banku w zarządzeniu w zależności od wysokości stóp procentowych ogłaszanych przez RPP, aktualnego poziomu inflacji, poziomu cen na rynku usług kredytowych, dostosowania do aktualnej oferty kredytowej oraz w przypadku kredytów indeksowanych w zależności od kursu waluty stosowanego przez NBP, a także w zależności od kosztów ponoszonych przez Bank w związku z realizacją czynności wskazanych w tabeli. W § 9 ust. 7 umowy stwierdzono, iż wszelkie opłaty i prowizje będą podawane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata będzie odbywała się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.

W § 10 ust. 1-13 umowy określone zostały szczegółowe zasady spłaty kredytu wraz odsetkami, a wśród nich zawarte zostały w szczególności postanowienia wskazujące że:

- spłata będzie dokonywana nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata I transzy kredytu;
- o zachowaniu terminu płatności będzie świadczyć data wpłynięcia kwot na rachunek banku w (...) Bank S.A. z siedzibą w G.,

- po upływie terminu przewidzianego na wypłatę ostatniej transzy kredytu i upływie terminu przewidzianego § 1 ust. 3, bank prześle kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu, który będzie stanowił integralną część umowy; niedostarczenie harmonogramu spłat nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku spłat kredytu;
- harmonogram spłat kredytu zawiera najbliższe 24/36 raty; w przypadku wygaśnięcia harmonogramu bank wyśle kredytobiorcy kolejny, nie później niż 10 dni przed ostatnim terminem płatności zawartym w dotychczasowym harmonogramie spłat kredytu,
- niezwłocznie po wypłacie kredytu bank prześle kredytobiorcy informację o numerach rachunków, na które następować będzie spłata kredytu: a) główny - na który należy dokonywać wpłaty rat; w przypadku dokonania przez kredytobiorcę przedpłaty, tj. gdy wpłata zostanie dokonana przed terminem płatności, wpłata zostanie rozliczona zgodnie z § 10 ust. 6, a ewentualna nadpłata zostanie zaliczona na poczet następnej raty wynikającej z harmonogramu i zostanie rozliczona zgodnie z § 10 ust. 6, z zastrzeżeniem § 16; b) pomocniczy - na który kredytobiorca może dokonywać nadpłat kapitału, która zostanie przeznaczona na spłatę kapitału kredytu,
- na wniosek kredytobiorcy bank może dokonać zmiany terminu płatności kredytu,
- rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 10 ust. 6 zdanie 1),
- wysokość raty ulegnie zmianie wyłącznie w przypadku zmiany oprocentowania zgodnie z zapisami § 8 oraz w sytuacji opisanej w § 10 ust. 10,
- w przypadku zmiany oprocentowania kredytobiorca otrzyma aktualny harmonogram spłat kredytu zgodnie z § 10 ust. 2 lit. d, co będzie stanowiło zmianę w zakresie wysokości spłat,
- jeżeli kredytobiorca nie będzie zalegał w okresie ostatnich 6 miesięcy z płatnością rat ani innych należności banku wynikających z umowy oraz będzie wywiązywał się terminowo z innych zobowiązań wobec banku, może po każdym roku spłaty wykorzystanego kredytu skorzystać z możliwości jednomiesięcznej przerwy w zapłacie raty bez poniesienia dodatkowych kosztów, powinien jednak zawiadomić o tym bank z wyprzedzeniem 14 dni; w takim przypadku kwota należnych i niezapłaconych odsetek zostanie skapitalizowana, a bank prześle kredytobiorcy nowy harmonogram spłat,
- na wniosek kredytobiorcy bank może dokonać zmiany waluty, do której kredyt jest indeksowany w okresie kredytowania; za zmianę taką kredytobiorca nie poniesie opłaty zgodnie z Tabelą prowizji i opłat bankowych dla kredytów hipotecznych; wszelkie opłaty związane ze zmianą waluty, do której indeksowany jest kredyt, w szczególności opłaty sądowe, ponosi kredytobiorca (§ 10 ust. 11).

W § 17 ust. 1 umowy stwierdzono, iż do rozliczania transakcji wypłaty i spłat kredytu będą stosowane odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonywania transakcji. Kursy kupna miały być określone jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna (§ 17 ust. 2). Kursy sprzedaży miały być określone jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży (§ 17 ust. 3). Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. miały być stosowane kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku S.A. (§ 17 ust. 4). Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku miały być określone przez bank po godzinie 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...) (§ 17 ust. 5).

Transze kredytu zostały przelane z rachunku kredytowego powodów prowadzonego przez pozwanego w walucie franka szwajcarskiego, na wskazany przez nich w dyspozycjach wypłaty rachunek bankowy Developera (...) sp. z o.o. w sposób następujący:

- w dniu 13 kwietnia 2006 roku przelana została kwota 29.907,60 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 72.502,01 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 13 kwietnia 2006 roku PLN/CHF = 2,4242;

- w dniu 22 maja 2006 roku przelana została kwota 18.849,03 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 46.608 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 22 maja 2006 roku PLN/CHF = 2,4727;

- w dniu 10 października 2006 roku przelana została kwota 19.430,52 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 46.607,99 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 10 października 2006 roku PLN/CHF = 2,3987;

- w dniu 5 grudnia 2006 roku przelana została kwota 41.724,69 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 96.964,01 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 5 grudnia 2006 roku PLN/CHF = 2,3239;

- w dniu 22 stycznia 2007 roku przelana została kwota 6.489,57 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 14.999,99 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 22 stycznia 2007 roku PLN/CHF = 2,3114;

- w dniu 19 lutego 2007 roku przelana została kwota 5.268,61 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 12.318,01 zł; uruchomienie transzy kredytu nastąpiło po kursie kupna z Tabeli kursów walut obcych stosowanych w Banku z dnia 19 lutego 2007 roku PLN/CHF = 2,3380,

W pierwszych miesiącach obowiązywania umowy kredytowej utrzymywała się tendencja spadkowa wartości CHF względem PLN. W dniu 31 grudnia 2007 r. średni kurs CHF ogłaszany przez NBP wynosił 2,19 zł. W połowie 2008 r. wartość franka szwajcarskiego spadła poniżej 2,00 zł, następnie zaczęła powoli wzrastać. W grudniu 2008 r. wynosiła do 2,59 zł. Od 2009 r. następowało stopniowe osłabienie złotówki w stosunku do franka szwajcarskiego. Średni kurs CHF podawany przez NBP wzrastał następująco: 31/12/2009 – 2,8 zł, 31/12/2010 – 3,2 zł, - 31/12/2011 – 3,68 zł, 31/12/2012 – 3,41 zł, 31/12/2013 – 3,42 zł, 10/10/2014 – 3,63 zł. W konsekwencji tak znacznej zmiany kursu franka szwajcarskiego w stosunku do jego wartości obowiązującej w dacie uruchomienia kredytu (2,42 zł) wzrosły o jedną trzecią koszty kredytu i wysokość rat.

Umowa o kredyt zawarta została z powodami jako konsumentami za pomocą ustalonego wzorca umowy. Treść zapisów umowy nie była z powodami indywidualnie ustalana. Powodowie nie otrzymali od pracownika banku informacji, że mogą negocjować kurs CHF. Egzemplarz umowy otrzymali przed jej podpisaniem, wtedy też mogli się z nią zapoznać. Z uwagi na zaufanie do pracownika banku nie dopytywali o poszczególne postanowienia umowy, które w ich ocenie były długie i obszerne. Kredyt w walucie CHF był bowiem powodom przedstawiony jako korzystniejszy w odniesieniu do kredytu w walucie PLN. Kredyty te były niżej oprocentowane od kredytów w PLN, przez co kwota raty kapitałowo-odsetkowej była znacznie niższa. Stabilność franka szwajcarskiego w momencie zawarcia umowy przemawiała za tym, że kredyt jest bezpieczny, a wahania waluty są nieznaczne, o czym świadczył przedstawiony powodom wykres historyczny kursu CHF z poprzednich trzech lat przed podpisaniem umowy. Powodowie nie byli informowani o mechanizmie przeliczania zadłużenia z CHF na PLN i odwrotnie, nie wiedzieli czym jest „spread walutowy”. Nie otrzymali symulacji przeliczenia ich kredytu w momencie znacznego wzrostu kursu CHF do złotego. Powodowie do tej pory spłacają kredyt w złotych. Wysokość ich rat jest niedookreślona, powodowie dokonują bowiem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych przeliczając kwotę raty z harmonogramu wyrażoną we walucie CHF po kursie kupna waluty obowiązującym w dniu spłaty u pozwanego z tzw. nadwyżką. W mieszkaniu powodów nie prowadzono działalności

gospodarczej. Przez krótki okres pod adresem kredytowanie nieruchomości zarejestrowana była działalność wujka powódki.

Powodowie w okresie od 13 kwietnia 2006 r. do 1 lipca 2020 r., spłacili na rzecz pozwanego banku tytułem zaciągniętego kredytu łącznie kwotę 288.531,10 zł. Do dnia 12 listopada 2020r. spłacili natomiast kwotę 298.030,10 zł.

W dniu 21 lipca 2020 roku powodowie złożyli pozwanemu bankowi reklamację, w której wezwali do zgodnego ustalenia pomiędzy stronami, że umowa kredytu jest nieważna i wezwali do zwrotu całości dotychczas zapłaconej kwoty 288.531,10 zł. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia wezwania do zgodnego ustalenia nieważności umowy powodowie wezwali do skorygowania treści umowy kredytu poprzez usunięcie zawartych w niej klauzul niedozwolonych.

(...) Bank SA dokonał połączenia z pozwanym Bankiem (...) SA, w ten sposób, że cały majątek (...) Bank SA został przeniesiony na pozwany bank.

Mając na uwadze dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo, w zakresie roszczeń głównych, za uzasadnione w całości. Powyższe czyniło bezprzedmiotowym rozpoznawanie roszczeń ewentualnych.

Tytułem wstępu Sąd Okręgowy wskazał, że analiza postanowień umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 7 kwietnia 2006 roku na mocy, której poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu w kwocie 296.619,22 zł indeksowanego do waluty CHF, doprowadziła ten Sąd do przekonania, że umowa ta nie może ostać się w obrocie prawnym. Jako przyczyny dyskwalifikujące umowę wskazał narzucenie przez bank sposobu ustalania mechanizmu indeksacji kredytu w tym dowolność w kształtowaniu rat kapitałowo-odsetkowych. W szczególności pod kątem ich zgodności z art. 353<sup>1</sup> k.c. jak i art. 385<sup>1</sup>§1 k.c., w zakresie odnoszącym się do głównych świadczeń umowy wyznaczających kursy walut, przejrzystości zapisów umownych w tym ich zgodności z dobrymi obyczajami, a także szeroko pojętym interesem konsumenta, a nadto możliwości jej dalszego funkcjonowania po jej ewentualnym „odfrankowaniu”.

Pomimo kaskadowego sformułowania roszczeń przez stronę powodową, z oczywistych przyczyn w sprawie kluczowym dla Sądu Okręgowego było przede wszystkim ustalenie dalszej możliwości obowiązywania umowy kredytu hipotecznego i ich następczych konsekwencji dla stron procesu. Sąd ten przyjął, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytowej wynikający z art. 189 k.p.c., bowiem tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić ich interes prawny.

Sąd Okręgowy, w sprawie wzajemnych świadczeń, powołał się na treść zawartej przez strony umowy kredytu oraz zaświadczeń pozwanego wskazujących na łączną wartość wpłat dokonanych przez powodów z tytułu spłaty kredytu nr (...). Wszystkie w/w dokumenty nie były kwestionowane przez strony. Pełnomocnik pozwanego przed zamknięciem rozprawy w dniu 25 maja 2021r. oświadczył, iż nie kwestionuje wydanych przez pozwanego bank zaświadczeń (k.732). Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał wszystkie powyższego dokumentu je za w pełni wiarygodne, czyniąc z nich podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Niezmiennie zarówno treść jak i prawdziwość umów, aneksów oraz regulaminu nie budziła wątpliwości tego Sądu. Ustalenia faktyczne jakie ten Sąd poczynił zostały oparte przede wszystkim na wymienionej wyżej (w części uzasadnienia dotyczącej tych ustaleń) dokumentacji złożonej przez obie strony procesu. Sąd Okręgowy uznał, że pozbawione mocy dowodowej były zeznania M. M. (1) oraz P. T. przesłuchiwanymi na piśmie w charakterze świadków. Z ich relacji wynikało, iż nie mieli oni żadnej wiedzy o okolicznościach związanych z tą konkretną umową kredytu, jaką powodowie opisali w pozwie. Same informacje ogólne, które świadkowie przedstawili, nie mogły się przelożyć na ustalenia przez Sąd faktów istotnych dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd I instancji oparł się również na dowodzie w postaci przesłuchania powodów. Miał na uwadze, iż dowód ten pochodził bezpośrednio od strony zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy, jednak okoliczność ta sama w sobie nie dawała wystarczającej podstawy, aby uznać go za niewiarygodny. Skoro zeznania

te korespondowały z pozostałym materiałem, Sąd Okręgowy wykorzystał je, czyniąc na ich podstawie ustalenia uzupełniające w stosunku do tych, jakie mógł poczynić w oparciu o dokumenty.

Uznając, że powodów i pozwanego łączyła umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF, Sąd z urzędu zbadał potrzebę i konieczność zastosowania w nich klauzul abuzywnych. Rozpoczynając swoje rozważania zauważył, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi zgodnie z wykładnią artykułu 385<sup>1</sup> §1 k.c. są takie klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

W niniejszej sprawie przesłanka konsumenckiego charakteru spornych umów była okolicznością bezsporną pomiędzy stronami.

W ocenie tego Sądu o nieważności ww. umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 czy 2 k.c. nie świadczyło samo w sobie ukształtowanie treści tych czynności prawnych jako kredytów indeksowanych kursem waluty obcej CHF. Taki sposób ustalenia zasad realizacji zobowiązania pieniężnego zaciągniętego w walucie polskiej, który przy obliczeniu wysokości świadczeń, jakie dłużnik ma obowiązek spełnić na rzecz wierzyciela, odwołuje się do kursu waluty obcej, jest zdaniem Sądu dopuszczalnym prawnie sposobem waloryzacji wysokości zobowiązania umownego przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Na poparcie powyższej argumentacji Sąd Okręgowy wskazał nadto, że umowy zawierające mechanizmy indeksacji były wielokrotnie poddawane ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń sama dopuszczalność takiej konstrukcji w umowie kredytu nie została zakwestionowana.

Wbrew stanowisku powodów Sąd Okręgowy uznał również, iż nie doprowadziły do nieważności ww. czynności prawnych, spowodowanych ich sprzecznością z prawem czy z zasadami współżycia społecznego, zachowania pracowników banku powoda, które poprzedzały zawarcie umowy kredytu, a miały związek z wyjaśnieniem pozwanym ryzyka jakie przyjmują na siebie zaciągając zobowiązanie waloryzowane kursem franka szwajcarskiego. Co prawda w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody Sąd ten był w stanie stwierdzić, że podjęte przez bank działania nie były wystarczające do tego aby pozwani mogli uzyskać od banku dostateczne informacje o tym, jak duże ryzyko finansowe przyjmuje na siebie zawierając w/w umowy (tj. o ile może wzrosnąć kurs franka szwajcarskiego, a konsekwencji wysokość ich zobowiązań wynikającego z umowy), to samo w sobie zaniechania przez osoby podległe bankowi, za które ponosi on odpowiedzialność realizacji właściwej działalności informacyjnej w tym przedmiocie, nie wystarczyłyby do uznania, że czynności prawne dokonane w ich efekcie przez powoda naruszała prawo lub zasady współżycia społecznego, a w konsekwencji, że była dotknięta nieważnością.

Pomimo dopuszczalność istnienia i zawierania umów kredytów indeksowanych do waluty obcej, Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko powodów w którym twierdzili, iż ww. umowa kredytu zawiera klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Do przekonania o nieważności umowy skłoniło ten Sąd ostatecznie zapatrywanie, że gdy wyeliminuje się z tej umowy klauzule abuzywne wskazywane przez powodów, a taki obowiązek wynika z 385<sup>1</sup> § 1 k.c., wówczas umowa nie będzie zawierała postanowień istotnych, o których mowa w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, a zatem bez tych klauzul umowa taka stanowi czynność sprzeczną z prawem i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Taka konstatacja związana była w głównej mierze z wprowadzeniem do stosunku zobowiązaniowego swego rodzaju elementu nadrzędności przesuwającego ciężar wykonania umowy na stronę powodową. Sporna umowa nie nakładała na pozwanego żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli Banku. Nie było żadnego wzoru, żadnych kryteriów, które podlegałyby weryfikacji i umożliwiałyby kontrolę prawidłowości ustalania kursu dewiz. Nadto, powodowie nie znając zasad kształtowania kursu dewiz, – mimo iż już wcześniej mieli do czynienia z umową kredytu walutowego w walucie euro, nie mieli przy tym pewności czy kurs obowiązujący w powodowym banku o danej porze, określonego dnia, będzie kursem, według którego bank rzeczywiście dokona przeliczenia kwoty lub raty kredytu, tym bardziej, że zmieniał się średnio kilka razy w ciągu dnia. Niezależnie od powyższego Bank udzielający kredytu walutowego, biorąc pod uwagę treść zapisów umowy kredytu hipotecznego nr (...) tj. § 1 ust. 1 zdanie 3, §

7 ust. 2 zdanie 4, § 9 ust. 7 umowy, § 17 ust. 1,2,3 - zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwot w nich wyrażonych, a podlegających wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz prowadzi do nieważności czynności prawnej, jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.).

Sąd Okręgowy wziął zatem pod uwagę, iż w § 17 umowy zostały określone zasady ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty, do których odwoływano się w § 7 ust. 2 zdanie 4 i § 10 ust. 6. Zapis zawarty w § 17 przewidywał bowiem, iż kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna; kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża sprzedaży; do wyliczenia kursów kupna / sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut obliczone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży z (...) Bank S.A. Tak ukształtowana treść powyższego zapisu nadal pozostawiała bankowi pełną swobodę w określaniu kursów waluty, które miały posłużyć do obliczenia wysokości zobowiązania powódki. Zapis ten nie wprowadzał limitu dla określenia wysokości kursu stosowanego przez bank ani zasad według których bank miałby określać tę wysokość. Z zapisu tego wynika jedynie to, iż przy kursie kupna (stosowanym do obliczenia wysokości kwoty kredytu) maksymalna wysokość kursu będzie odpowiadać kursowi średniemu NBP, a przy kursie sprzedaży (stosowanym do obliczenia wysokości rat) minimalna wysokość kursu będzie odpowiadać kursowi średniemu NBP. Rzeczywiste kursy, które miały stanowić podstawę wyliczeń wysokości zobowiązania powódki, miały uwzględniać „marżę banku”, dodawaną lub odejmowaną od kursu NBP, a to sformułowanie w treści umowy w żaden sposób nie zostało doprecyzowane.

Zdaniem Sądu I instancji, dokonując oceny abuzywności klauzul zawartych w przedmiotowej umowie nie można ograniczyć się wyłącznie do uznania, że elementem niedozwolonym w ich treści było powyższe sformułowanie użyte w § 17 jako „marża banku”, a w konsekwencji wyeliminować z niej wyłącznie to sformułowanie, pozostawiając w mocy pozostałą część umowy.

Mając na uwadze powyższe rozważenia wymagało ustalenia, czy w sytuacji, gdy mechanizm indeksacji zastosowany przez pozwanego w umowie nie został z powodami indywidualnie uzgodniony, daje to podstawy do uznania, że postanowienia umowy odwołujące się do kursów z tabel kursów banku pozwanego, nie są uczciwe i rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów.

W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumentów, jakie miało miejsce w niniejszej sprawie, to nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na niekorzyść pozwanych zawarta w umowie nr (...). Postanowienia analizowanej umowy znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, a samo działanie pozwanego banku godzi w ocenę Sądu w równowagę kontraktową stron samej umowy. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów i zasad współżycia społecznego, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek dla partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku prawnego, także w fazie poprzedzającej zawarcie umowy. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta nie pozwalając na realizację tych wartości, będą zawsze uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ponadto sprzeczne z dobrymi obyczajami będą zdaniem Sądu Okręgowego działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że fakt, iż powodowie nie mieli realnej możliwości negocjowania warunków umowy dotyczących wysokości kursów waluty, według których miała nastąpić jej realizacja, wynika wprost z samej konstrukcji wzorca umownego. Uznał, że taki sposób postępowania w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego. Przyjął, że okoliczność, iż powodowie mieli możliwość wystąpić z wnioskiem do banku o zmianę warunków umowy, nie oznacza jednocześnie, że mieli oni realną możliwość indywidualnego uzgadniania zapisów zamieszczonych w tj. § 1 ust. 1 zdanie 3, § 7 ust. 2 zdanie 4, § 9 ust. 7 umowy, §



17 ust. 1,2,3. Teza o możliwości wpływania na kształt zapisów umowy jawiła się więc jako nieprawdopodobna, także z tego powodu, iż nie jest wiadome, dlaczego powodowie mieliby chcieć tak ukształtować umowę, aby znalazły się w niej zapisy umowy dla nich niekorzystne. Świadomość mechanizmu indeksacji powodów w dniu zawarcia umowy ograniczała się jedynie do zwykłego przeliczenia, że kredyt otrzymują w walucie złotego natomiast spłacają po kursie CHF.

Ponadto – kontynuował Sąd Okręgowy - zawierając kredyt walutowy powodowie liczyli się jedynie z drobnymi wahaniami kursu, a jako nieprofesjonaliści mieli pełne zaufanie do instytucji bankowej. Pozwany z kolei nie przeprowadził żadnej akcji dowodowej, która potwierdziłaby, że powodowie mogli mieć realny wpływ na treść umowy. Pracownicy powołani na tę okoliczność nie pamiętali szczegółów zarówno zawarcia spornej umowy jak i procedury udzielania kredytu walutowego w pozwanym banku w ogóle. Uznał więc ten Sąd, że warunki w/w umowy nie były uzgodnione indywidualnie. Zauważył, że wpływ konsumenta na treść umowy musi rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie przybierać czysto teoretyczną możliwość wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Sama decyzja co do zawarcia umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną (które powodowie niewątpliwie podpisali) nie oznacza zaś automatycznie, że klauzule te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Powodowie, jak zeznali, nie rozumieli treści owych zapisów. Nie wiedzieli, że dopuszczają one dowolność banku w kształtowaniu kursu waluty. Według Sądu Okręgowego tego rodzaju nierównowaga stron umowy w zakresie praw i obowiązków powoduje w istocie szkodę dla samego konsumenta, który nie mając realnej i rzeczywistej możliwości negocjacji jej warunków jest w takim stosunku traktowany nieuczciwie (art. 3 ust 1 dyrektywy 93/13). Ponadto, zróżnicowanie przez bank pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Uwypuklić w tym miejscu wypada, że umowa nie określała zasad ustalania kursów dewiz dających możliwość powodom weryfikacji tego mechanizmu w sposób oczywisty. Sąd ten zauważył, że trudno w postępowaniu powodów doszukiwać się złej woli, skoro co do zasady analizując treść w/w umów można wysnuć wniosek, że o fakcie stosowania spreadu walutowego przez bank konsument musi domyśleć się samodzielnie albo próbować wyprowadzić ten fakt z kompleksowej wykładni umowy, w której informacje o stosowanych przez bank marżach powiększających kurs dewiz są rozproszone i enigmatyczne. Zauważył też, że rolą konsumenta nie jest upominać się o wykładnię czy zadawać pytania, co do treści łączącego strony stosunku. Rolą banku jest natomiast niewątpliwie zastosowanie jednoznacznych postanowień w umowie zrozumiałych dla przeciętnego klienta i tak aby ich charakter był możliwy do zweryfikowania.

Sąd Okręgowy zauważył nadto, że pozwany nie naprowadził żadnych dowodów na to, iż powodowie mieli świadomość ryzyka kursowego podpisując sporną umowę. Argumentacja banku o świadomości powodów, co do istniejącego ryzyka nie przystaje do podstawowych zasad ochrony konsumenta, jakim służy omawiana wyżej dyrektywa oraz jakim służy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie potwierdzają tego zgromadzone w sprawie dowody w tym w postaci umowy kredytowej, z której nie wynika aby zaciągnięcie kredytu walutowego wiązało się z jakimkolwiek ryzykiem walutowym. Analizy umowy doprowadziła Sąd do przekonania, że pozwany nie miał realnych narzędzi do tego, żeby uświadomić klientów o potencjalnym ryzyku zmiany wysokości kursu walut. Można zatem przyjąć, że jeśli powodowie podpisywali jakiegokolwiek oświadczenie o ryzyku walutowym - na co strony się nie powoływały, dokumenty te należałoby traktować jako konieczną formalność dla obu stron umowy kredytowej, bez której nie doszłoby do jej zawarcia.

Nie bez znaczenia dla oceny kwestionowanych postanowień umownych określających mechanizm indeksacji, pozostawało zdaniem Sądu Okręgowego orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i będące jego rezultatem wpisy w rejestrze klauzul niedozwolonych. W szczególności podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 maja 2013 roku, sygn. VI ACa 441/13, w którego uzasadnieniu wskazano, że o abuzywności kwestionowanego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Podkreślił, że bank nie zawarł w umowach, ani w dokumentach związanych z ich zawarciem informacji o rzeczywistym zakresie możliwego do przewidzenia ryzyka kursowego, – mimo iż od 2004

r. takie pouczenia funkcjonowały na rynku kredytów oraz pomimo obowiązku wynikającego z tzw. Rekomendacji S wydanej przez KNF w 2006 r. Wskazał, że brak dostatecznego przekazu informacji o ryzyku kursowym praktycznie uniemożliwił podjęcie pozwanym racjonalnej decyzji związanej z zawarciem umów. Jedyne konieczność uzyskania wymaganych środków, dostępność produktu banku oraz zaufanie do instytucji banku, spowodowały u pozwanych podjęcie decyzji o zawarciu w/w umów.

Dokonując zatem kompleksowej oceny postanowień umowy przy poszanowaniu klauzuli dobrych obyczajów, jak i klauzuli zasad współżycia społecznego, zdaniem Sądu Okręgowego niedozwolony charakter mają zarówno postanowienia przewidujące stosowanie kursów wyznaczanych przez bank przy wykonywaniu mechanizmu indeksacji jak i klauzul indeksacyjnych w całości, a dotyczących takich zapisów umowie kredytu nr (...) jak:

1. W dniu wypłaty saldo kredytu będzie wyrażone w walucie, do której jest indeksowany kredyt, według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane będzie dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17. (§1 ust.1 zdanie 3).
2. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna waluty podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.( § 7 ust. 2 zdanie 4)
3. Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. (§ 10 ust. 6 zdanie 1),
4. Do rozliczania transakcji wypłaty i spłat kredytu będą stosowane odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonywania transakcji. (§17 ust. 1 )
5. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna (§ 17 ust. 2 )
6. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży (§ 17 ust. 3).
7. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku S.A. (§ 17 ust. 4).
8. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku miały być określane przez bank po godzinie 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...) (§ 17 ust. 5).

Wskazane powyżej postanowienia zawarte w umowach stron Sąd Okręgowy uznał za abuzywne.

W dalszej kolejności dokonał kwalifikacji w/w postanowień uznanych za abuzywne, pod kątem głównych świadczeń umowy. Wskazał, że właściwym jest oparcie się na najbardziej zbliżonym do wykładni zawartego w art. 4 ust 2 dyrektywy 93/13 pojęcia określenia głównego przedmiotu umowy przyjętego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości stanowisku wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. może budzić kontrowersje, tym bardziej

że nie ma tu przesądającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii. Z tej przyczyny zasięg określonego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Zauważył przy tym należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w sprawie o sygn. V CSK 382/18 orzekł jednoznacznie, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę określają główne świadczenia stron.

Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował powyższe stanowisko, uznając, że klauzule indeksacyjne należy uznać za określające podstawowe świadczenia w ramach zawartych umów. Postanowienia te nie ograniczają się bowiem do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej), ani do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Skoro więc obecnie postanowienia dotyczące denominacji stanowią essentialia negotii w/w umów kredytowych, to również przed datą uregulowania tej instytucji prawnie należy traktować je jako konstytutywne dla tych umów, a więc określające główne świadczenia stron

Aby zatem ocenić jakie skutki dla ważności w/w umowy wywarłoby wyeliminowanie z nich zapisów: tj. § 1 ust. 1 zdanie 3, § 7 ust. 2 zdanie 4, § 9 ust. 7 umowy, § 17 ust. 1,2,3., uznanych przez Sąd za abuzywne, zbadał ten Sąd, czy pozostała część uregulowań umowy wystarczyłaby do powstania ważnego stosunku zobowiązaniowego.

Wskazując na art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 69 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, definiujący umowę kredytu i określający jej elementy, Sąd Okręgowy stwierdził, że gdyby wyeliminować z umowy wskazane postanowienia, uznane przez ten Sąd za abuzywne i nie zastąpić ich innym mechanizmem ustalania kursu waluty obcej, umowa ta nie odpowiadałaby powyższym warunkom przewidzianym w art. 69 ust. 1 tej ustawy dotyczącym essentialia negotii umowy kredytu, a ich brak uniemożliwiłaby określenie wysokości świadczeń, jakie powodowie, jako kredytobiorcy, powinni spełnić na rzecz banku dokonując zwrotu kredytu.

Dalej Sąd Okręgowy opisał proces ewolucji orzecznictwa w zakresie poglądu dotyczącego możliwości zastąpienia mechanizm indeksacyjnego - ustalania wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, w przypadku uznania go za abuzywny. Wskazał na stanowisko zakładające dopuszczalność wypełniania w oparciu o wskazane wyżej regulacje władczo przez sąd luk w umowach kredytów indeksowanych kursem waluty obcej powstałych na skutek usunięcia z nich klauzul abuzywnych, które jednak uległo znaczącej zmianie, wywołanej w skutek orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 wytyczające linię orzecniczą dla sądów krajów członkowskich w kontekście dyrektywy 93/13.

Biorąc pod uwagę fakt, że w realiach niniejszej sprawy powodowie nie wyrazili zgody na uzupełnienie luk w umowach wskutek wyeliminowania z nich zapisów tj. § 1 ust. 1 zdanie 3, § 7 ust. 2 zdanie 4, § 9 ust. 7 umowy, § 17 ust. 1,2,3., w oparciu o przepisy ogólne prawa cywilnego, Sąd, mając na uwadze wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. wydanym pod sygn. C-260/18, Sąd Okręgowy nie znalazł ostatecznie podstaw, aby dokonać wypełnienia powyższych braków w umowach w oparciu o kursy franka publikowane przez Narodowy Bank Polski. W ocenie tego Sądu brak było podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym, bowiem na dzień zawarcia spornych umów tj. na dzień 07 kwietnia 2006r., brak było w przepisach prawa polskiego przepisów mogących wypełnić lukę powstałą w wyniku stwierdzenia bezskuteczności postanowień odnoszących się do kursów waluty. W tym zakresie za niedopuszczalne uznać należało zastępowanie przez Sąd z urzędu niedozwolonego postanowienia umownego innym mechanizmem wyliczenia kwoty kredytu – w tym zastosowania kursu kupna waluty czy średniego kursu stosowanego przez NBP.

Ponownie powołał się na wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. o sygn. akt C-260/18, wskazał też na potwierdzenie linii orzecniczej wynikającej z tego wyroku przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku w sprawie

o sygn. akt V CSK 382/18, którym to wyrokiem Sąd Okręgowy posiłkował się przy wydaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie uznając zawartą w nim argumentację za własną, przyjmując, że: 1. postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę określają główne świadczenia stron, 2. jeżeli po wyeliminowaniu tego rodzaju postanowień niedozwolonych utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, to przemawia to za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością), 3. brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385<sup>1</sup> §1 zd. 1 k.c. oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od początku i z mocy samego prawa, co sąd ma wziąć pod uwagę z urzędu, 4. świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, 5. niemożliwym jest utrzymywanie umowy kredytu poprzez jej przekształcenie w kredyt złotówkowy oprocentowany według stawki LIBOR (tzw. odfrankowanie), a to z kolei skutkuje jej nieważnością, 6. wprowadzenie do umowy kredytu zmian spowodowanych ustawą antyspreadową nie stanowi przesłanki do uznania, iż kredytobiorca zgodził się na pierwotne klauzule abuzywne, chyba że kredytobiorca świadomie zrezygnował z możliwości powoływania się na ich postanowienia oraz na ich zastąpienie postanowieniem dozwolonym.

Kierując się szczegółowo opisaną powyżej argumentacją Sąd Okręgowy uznał, że w pełni zasadne żądanie ustalenia nieważności umowy zawartej w dniu 7 kwietnia 2007 r., o czym na podstawie art. 189 k.p.c. orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Wskazał dalej, że nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego - zarówno tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych jak i opłat, prowizji, etc. były świadczeniami nienależnymi. Za niezasadną uznał argumentację pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powodów w oparciu o art. 410 k.c. Przyjął, że co do zasady kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki. Niemniej Sąd ten nie podzielił teorii salda i zgodził się w tym względzie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w dniu 16 lutego 2021 roku w sprawie o sygn. akt. III CZP 11/20.

W efekcie powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądania powodów dot. zasądzenia wszystkich kwot wpłaconych na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 13 kwietnia 2006 r. do 1 lipca 2020 r. Powodowie wykazali za pomocą dokumentów, że ww. okresach uiszcili na rzecz pozwanego kwoty 288.531,10 zł. tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, w tym także z tytułu opłat, prowizji etc. Uwzględniając powództwo o zapłatę Sąd ten kierował się przede wszystkim dowodami z powyższych zestawień, zgodnie z którymi łączna wartość wpłat dokonanych przez powodów z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych do 12 listopada 2020 r. wyniosła 298.030,10 zł. Wyliczenia zawarte w/w dokumentach nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Niezależnie od powyższego, pomimo, iż ostatecznie łączna wartość wpłat dokonanych przez powodów z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych zgodnie z tymi zaświadczeniami przekroczyła wartość żadanego roszczenia o zapłatę, stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie Sądu w zakresie dochodzonego roszczenia pieniężnego nie mogło przekroczyć kwoty objętej ich żądaniem o czym Sąd orzekł w pkt II na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie obejmującym raty kapitałowo-odsetkowe, opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego był nietrafny. Przyjął, że roszczenie powodów, stanowiące przedmiot niniejszego sporu, nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, które ulega przedawnieniu dopiero z upływem lat 10. W wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia, co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty. Przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego, iż przedawnienie roszczeń obu stron rozpoczyna bieg od momentu zakwestionowania umowy przez kredytobiorcę i wynosi dla banku 3 lata, zaś dla kredytobiorcy 6 lub 10 lat (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 w sprawie o sygn. akt. III CZP 11/20).

Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych stanowił natomiast art. 481 § 1 k.c. Wobec braku dowodów potwierdzenia doręczenia wezwania do zapłaty, Sąd Okręgowy przyjął datę początkową naliczania odsetek

od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 18 sierpnia 2020 roku jako dnia, w którym pozwany ustosunkował się do wezwania powodów.

Oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt, że w sprawie nie zostały wskazane tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić potrzebę uzyskania wiadomości specjalnych. Strona powodowa wносиła bowiem o ustalenie unieważnienia umowy na podstawie zawartych w umowie klauzul abuzywnych, co samo przez się nie stanowi podstawy do zasięgnięcia w tym przedmiocie informacji z opinii biegłego. Wbrew argumentacji pozwanego, oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie godzi w jego interesy, bowiem pozwany nie kwestionował spłat dokonanych przez powodów, które zresztą zostały wyliczone na podstawie przygotowanego przez pozwanego zestawień.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia argumentacji pozwanego dot. interpretacji przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w kontekście wydanego w dniu 29 kwietnia 2021r. wyroku TSUE w sprawie C-19/20. W ocenie tego Sądu orzeczenie to jest jedynie uzupełnieniem dotychczasowego stanowiska TSUE, które ten wyraził w sprawie „Dziubak ca Raiffeisen”. Niezależnie od powyższego głównym przesłaniem wyroku TSUE w sprawie C-19/20, jest pogląd, iż to do sądu krajowego należy stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy, chyba że konsument poprzez zmianę rzeczoności nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w pkt III na podstawie art. 98 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądając od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.817 zł. Na którą składają się: kwota 1.000 zł opłaty od pozwu, kwota 10.800 zł zasądzona tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie §2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackich) oraz opłata skarbową o pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwany Bank wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 117 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c. polegające na ich niezastosowaniu oraz art. 5 k.c. polegający na jego zastosowaniu i przedwczesnym przyjęciu, iż podniesiony przez Bank zarzut przedawnienia nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy Sąd nie poczynił ustaleń co do tego, kiedy konsument dowiedział się o abuzywności kwestionowanych postanowień;
2. naruszenie przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c, poprzez błędne przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna - jako że interes prawny jest podstawową przesłanką roszczenia które uwzględnił Sąd a jego brak skutkuje oddaleniem roszczenia o ustalenie;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 3851 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich1 polegające na jego błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 1 ust. 1 w zw. z § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 Umowy) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§17 Umowy) - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, a klauzula indeksacyjna (jak przyjął Sąd I instancji) określa główne świadczenie stron zatem wyłączona jest spod oceny abuzywności, (ii) postanowienie § 1 ust. 1 ma charakter niejednoznaczny - mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta (iii) braku rozważenia możliwości uznania, że zawarte w Umowie klauzule dot. Tabeli Kursów Walut (§ 17) są abuzywne jedynie w zakresie marży - mimo, iż ocenie pod kątem abuzywności podlegają warunki umowy, nie zaś jednostki redakcyjne tekstu, a możliwość podziału § 17 potwierdził TSUE w wyroku C-19/20 (iv) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie

w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 3851 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (§ 1 ust. 1 i § 17 i zw. z nim § 7 ust 2 i § 10 ust. 6) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy przesłanek tych nie spełniają;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 3531 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu narusza zasadę swobody umów bowiem: (i) sprzeciwia się naturze stosunku prawnego - w szczególności z tej przyczyny, że Bank samodzielnie ustalał kursy walut mające zastosowanie do przeliczeń pomiędzy walutami PLN i CHF £ oraz jakoby robił to w sposób dowolny; (ii) sprzeciwia się zasadom współzycia społecznego, w szczególności z tej przyczyny, jakoby działania Banku naruszyły równość stron - mimo, że nie doszło do naruszenia zasady swobody umów, umowa kredytu indeksowanego została uregulowana przez ustawodawcę, a rozłożenie praw i obowiązków wynikających z Umowy Kredytu nie naruszały równości jej stron;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 3851 § 2 k.c.

w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą

z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) oraz art 69 ust 3 Prawa bankowego

poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny Umowy Kredytu i zostały określone niejednoznacznie; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu pomimo iż: (a) istnieje możliwość zastosowania kursu NBP, do którego odwołują się strony w Umowie Kredytu, na podstawie wykładni oświadczeń woli, (b) wykonanie Umowy Kredytu jest możliwe w oparciu o art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, obowiązującego „na dzień zaistnienia sporu” - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że jest ona wykonalna;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art 385 k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia Umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 3851 § 1 i § 2 k.c, art. 3531 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c, poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień, a właściwą sankcją jest nieważność całej umowy;

8. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1, § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 3851 § 1 i § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i (i) zaniechanie dokonania własnym sumptem oceny korzystności (lub nie) uznania Umowy Kredytu za nieważną i oparcie się w tym przedmiocie wyłącznie na życzeniu konsumenta, (ii) zaniechania dokonania oceny, czy sankcja nieważności jest proporcjonalna w rozumieniu Dyrektywy 93/13, a także (iii) czy żądanie Kredytobiorcy (konsumenta) nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne

przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut winna powodować nieważność całej Umowy Kredytu;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.,

polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1,2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (v) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

10. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., polegające na: (i) pominięciu postanowieniem z dnia 14 maja 2021 r. wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego w odpowiedzi na pozew; - co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającego na błędnym przyjęciu, iż: (a) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (b) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy Kredytobiorcy oraz dobre obyczaje; (c) zapisy Umowy Kredytu dotyczące indeksacji były sformułowane niejednoznacznie; (d) Bank posiadał pełną dowolność w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży (s. 16 uzasadnienia Wyroku); (przy czym w tym zakresie pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowienia jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na wydane orzeczenie kończące postępowanie przed Sądem I Instancji);

11. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) zmarginalizowaniu zeznań świadków P. T. i M. M. (1) i błędnym uznaniu, iż z ich zeznań nie wynika, jakoby powodowie zostali dostatecznie poinformowani o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytu; (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w tym w szczególności: treści Umowy Kredytu oraz (...) Bank SA; (iii) wyciągnięciu przez Sąd błędnych, nielogicznych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji; - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż: (a) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (b) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy Kredytobiorcy oraz dobre obyczaje; (c) Kredytobiorcy nie wyjaśniono wpływu ryzyka kursowego na jego zobowiązanie względem Banku; (d) Kredytobiorcy nie przedstawiono symulacji zmian wysokości raty i salda kredytu w złotych w przypadku zmiany kursu waluty (s. 10 uzasadnienia Wyroku); (e) Kredytobiorca nie miał realnej możliwości negocjacji warunków Umowy Kredytu (s. 10 uzasadnienia Wyroku); (f) zapisy Umowy Kredytu dotyczące indeksacji były sformułowane niejednoznacznie; (g) Bank posiadał pełną dowolność w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży (s. 16 uzasadnienia Wyroku); (h) w następstwie wzrostu kursu waluty CHF koszty obsługi kredytu wzrosły o jedną trzecią (str. 10 uzasadnienia Wyroku); (i) działania Banku nie były wystarczające dla zapewnienia powodowi odpowiedniej ilości wiedzy w zakresie zaciąganego zobowiązania; (j) kurs publikowany przez Bank zmienia się kilka razy dziennie (s. 15 uzasadnienia Wyroku); (k) przystąpienie do zobowiązania z użyciem wzorca umownego samo w sobie wyklucza możliwość jego negocjowania (s. 17 uzasadnienia Wyroku); (l) teza o możliwości wpływania na kształt zapisów umowy jawi się jako nieprawdopodobna, także z tego powodu, iż nie jest wiadome, dlaczego powodowie mieliby chcieć tak ukształtować umowę, aby znalazły się w niej zapisy umowy dla nich niekorzystne (s. 17 uzasadnienia Wyroku); (m) postanowienia dotyczące stosowanej przez Bank marży kursowej doliczanej do kursu średniego NBP są enigmatyczne i rozproszone (s. 18 uzasadnienia Wyroku); (n) pracownicy pozwanego Banku nie posiadali narzędzi pozwalających im na skuteczne poinformowanie o ryzyku walutowym (s. 18 uzasadnienia Wyroku)

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego

ewentualnie, o

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego solidarnie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

Nadto pozwany wniósł, na podstawie art. 380 k.p.c., o rozpoznanie przez Sąd II Instancji postanowienia Sądu I instancji, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia w postaci postanowienia z dnia 14 maja 2021 r. w przedmiocie pominięcia wniosku Banku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania faktów wskazanych w odpowiedzi na pozew.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W piśmie z dnia 8 marca 2022 roku pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz Banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna (trwale bezskuteczna) - do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez Bank na rzecz powoda w postaci zapłaty kwoty 290.000,01 złotych, tj. wartości kapitału udostępnionego powodom. na podstawie umowy kredytu. W związku z powyższym, na wypadek uznania, że umowa kredytu jest nieważna (trwale bezskuteczna) oraz uwzględnienia roszczeń pieniężnych powoda w jakiegokolwiek części wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dodanie zastrzeżenia uwzględniającego zarzut zatrzymania.

### ***W związku z powyższym pismem Sąd Apelacyjny ustalił***

Oświadczeniami z dnia 17 lutego 2022 roku radca prawny S. P., działając w imieniu pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G., na podstawie art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c., złożył powodom oświadczenie o skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w ramach wykonania umowy kredytu, do czasu zaofiarowania przez powoda zwrotu świadczenia spełnionego przez pozwanego na rzecz powoda w postaci kwoty 290.000,01 złotych, tj. wartości kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu. W uzasadnieniu wskazała, że składane oświadczenie nie może być traktowane jako uznanie przez bank jakiegokolwiek roszczeń na tle umowy kredytu, ani też nie wyczerpuje całości ewentualnych roszczeń Banku w przypadku prawomocnego przesądzenia przez sąd o nieważności umowy kredytu. W oświadczeniu podniesiono też, że Bank obejmuje zarzutem zatrzymania wyłącznie roszczenie o zwrot na rzecz Banku wypłaconej kwoty kapitału, którego wysokość w razie ustalenia nieważności umowy kredytu jest niesporna. Bank podtrzymał stanowisko, że umowa kredytu jest ważna i wiąże strony. Do oświadczenia załączono pełnomocnictwo do składania w imieniu Banku (...) S.A. materialnoprawnych oświadczeń woli.

### ***Dowody:***

- oświadczenia pozwanego, z pełnomocnictwem oraz dowodami nadania (k. 764-772).

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Apelacja pozwanego obejmuje zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Przeważają zdecydowanie zarzuty odnoszone do oceny prawnej Sądu Okręgowego, kwestionujące tą ocenę jako nietrafną, jednakże w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia procedury, co jest niezbędne do przesądzenia ustaleń faktycznych, których dokonanie warunkuje przejście do subsumpcji materialnoprawnej.



Zarzuty odnoszone do oceny dowodów, a więc powołujące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. wskazują na twierdzenie skarżącego o zmarginalizowaniu zeznań świadków P. T. i M. M. (1) oraz znaczenia dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w tym w szczególności umowy kredytu oraz (...) Bank S.A. Zaczynając od drugiego z podanych zarzutów należy zauważyć, że Sąd Okręgowy obszernie przedstawił treść umowy kredytu nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006, natomiast wnioski z treści tego dowodu nie leżą w sferze ustaleń faktycznych. Co do dokumentu ABC Klienta trzeba przyznać, że Sąd I instancji faktycznie nie odniósł się wprost do tego dowodu, natomiast dotyczy ocena tego Sądu o braku szczegółowych, a więc wystarczających, informacji w sprawie ryzyk związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Trzeba dodać, że ów dokument nie był dedykowany konkretnym klientom kredytowym Banku (...), zwłaszcza zaciągającym kredyty odnoszone do walut obcych, zawiera jedynie ogólnikowe informacje, natomiast zawarte w nim symulacje odnoszą się wyłącznie do przyszłych danych w sprawie zmian kursów walut, a więc nie są rzetelną projekcją na przyszłość. Można nawet przyjąć, że w rzeczywistości wprowadzają w błąd w sprawie rzeczywistego ryzyka kursowego.

Niezależnie od powyższego pozwany nie wykazał, kiedy dokument (...) udostępnił powodowi, a nawet, że takie udostępnienie miało miejsce. Z przesłuchania powodów można wnosić, że taki dokument nie został im przedstawiony. Z samego faktu jego opracowania przez pozwanego nie można wyprowadzać domniemania faktycznego, o którym mowa w art. 231 k.p.c., że każdy klient poprzednika prawnego pozwanego banku otrzymał go do wglądu.

Jeśli chodzi o zeznania wskazanych w apelacji świadków, to w przeważającej części nie stanowiły one o szczegółach rozmów z powodami w sprawie udzielenia im kredytu przez G. M. Bank. Wiele pytań pozostało bez odpowiedzi, a inne odpowiedzi nie były szczegółowe, dotyczyły raczej stosowanych praktyk, opisywanych nader ogólnikowo, a nie faktycznych rozmów z powodami. Nie można przyjąć, że z ogólnikowych relacji na temat praktyk w sprawie przedstawiania w banku kredytującym informacji w sprawie szczegółów oraz ryzyk związanych z zaciąganiem kredytów indeksowanych do walut obcych, można dokonywać ustaleń faktycznych, na podstawie art. 231 k.p.c., w sprawie konkretnych czynności dotyczących wskazanych osób, zaciągających wszak indywidualny kredyt.

Same wnioski pozwanego o przesłuchanie wymienionych w apelacji świadków wskazują, że za pomocą ich zeznań pozwany chciał dowodzić faktów natury ogólnej, nie zaś dotyczących okoliczności związanych z zawarciem analizowanej umowy kredytu. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie mają istotnego znaczenia okoliczności wynikające z zeznań tych świadków, ale też objęte wnioskami o przeprowadzenie tych dowodów. Z punktu widzenia oceny abuzywności spornych postanowień umowy nie są relewantne prawnie okoliczności związane ze sposobem wykonywania przez pozwanego przysługującego mu na podstawie umowy uprawnienia do kształtowania kursów walut znajdujących zastosowanie do rozliczenia zobowiązań; zabezpieczaniem ryzyka banku w zakresie kredytów powiązanych z kursem waluty obcej, dostosowaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązaniem, czy sposobem księgowania kredytów walutowych w pozwanym banku.

Do zarzutów naruszenia przepisów postępowania należy zaliczyć także zarzut naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. odnoszony do pominięcia wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego sądowego, zawnioskowanego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew, dotyczące między innymi przeliczenia kredytu po kursie średnim NBP oraz ustalenia skutków uznania umowy kredytu za nieważną. Wnioskowany dowód miał na celu wykazanie braku rażącego naruszenia interesów powodów, a tym samym należności świadczeń powodów na rzecz banku z tytułu zawartej umowy; możliwości rozliczenia kredytu po kursie średnim NBP zgodnie z wytycznymi wynikającymi z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-19/20, a także ustalenie skutków, jakie wiążą się dla kredytobiorcy ze stwierdzeniem nieważności umowy kredytu. Odnosząc się do tego należy najpierw zauważyć, że część wskazanych kwestii wymaga oceny prawnej, a nie zasięgania wiadomości specjalnych z zakresu bankowości. Tym samym, antycypując dalsze wywody, wskazać trzeba, że ocena, czy sporne postanowienia umowy rażąco naruszają interesy powodów jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu, a nie biegłych. Należy wobec tego zgodzić się z Sądem I instancji, że dla oceny zaistnienia przesłanek przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. nie miały w szczególności znaczenia okoliczności dotyczące sposobu finansowania przez pozwanego kredytów powiązanych z kursem waluty obcej, czy stosowanego przez pozwanego systemu zabezpieczeń ryzyka. Nie

jest także istotne, jakie marże stosował ten, czy inne banki, bądź jakie zwyczaje panowały w zakresie dopasowywania stopy referencyjnej do waluty zobowiązania. Bez znaczenia pozostaje również praktyka pozwanego w zakresie sposobu ustalenia kursów walut dla potrzeb wykonywania umów kredytowych. Wiąże się to z wykonywaniem przez pozwanego przewidzianego w umowie uprawnienia do ustalenia kursów walut dla potrzeb rozliczenia świadczeń stron umowy kredytu, natomiast w świetle art. 385<sup>2</sup> k.c. decydujące znaczenie w tym zakresie miała treść powyższych postanowień oceniana według stanu z chwili zawarcia umowy. W tym zakresie trafne są zaś wnioski Sądu Okręgowego, że to pozwanemu pozostawiono w umowie uprawnienie do ustalania marży kursowej bez określenia jasnych i zrozumiałych dla kredytobiorców kryteriów realizacji tego uprawnienia.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że w rozpoznawanej sprawie zbędne było także dokonywanie hipotetycznych przeliczeń świadczeń spełnianych przez powoda przy założeniu zastosowaniu określonych kursów waluty objętej klauzulą waloryzacyjną, w sytuacji uznania przez ten Sąd, że postanowienia umowne miały charakter abuzywny, zaś konsekwencją takiej kwalifikacji prawnej powyższych postanowień była nieważność całej umowy kredytu.

Należy także zauważyć, że w świetle oświadczeń powodów nie budzi wątpliwości, że są oni świadomi konsekwencji uznania abuzywności postanowień umownych i tym samym nieważności umowy, zwłaszcza w zakresie konieczności dokonania pomiędzy stronami rozliczeń świadczeń uzyskanych w wyniku umowy, a także potencjalnego ryzyka wystąpienia przez pozwanego z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i pomimo tej świadomości podtrzymali wolę stwierdzenia nieważności umowy. W tym stanie rzeczy niewątpliwie zbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem ustalenia wysokości ewentualnych roszczeń przysługujących stronom umowy na wypadek ustalenia jej nieważności, w szczególności roszczeń o tak kontrowersyjnym charakterze, nie wyrażonych w niniejszej sprawie jak żądanie zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z kwoty nienależnego świadczenia pieniężnego.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zacząć od zarzutu nieuwzględnienia rzekomego przedawnienia roszczeń powodów. Zarzut ten, mimo niezwyklej obszerności apelacji, został poparty szczątkową argumentacją, o charakterze niemal hasłowym. Zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisów art. 117 § 1 i 2 k.c., art. 118 k.c. oraz art. 120 § 1 k.c., skarżący nie przedstawił twierdzeń wskazujących na przedawnienie, a więc nie podał, kiedy jego zdaniem termin przedawnienia rozpoczął bieg w stosunku do powodów, ani jaka jest długość terminu przedawnienia oraz kiedy termin przedawnienia upłynął. W istocie pozwanemu chodzi nie o naruszenie wskazanych przepisów, lecz o sprawdzenie, czy do przedawnienia w ogóle doszło, a ściślej – kiedy można uznać, że termin przedawnienia rozpoczął bieg, co przecież nie polega na stosowaniu wskazanych norm. Sąd odwoławczy zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji odnośnie zarzutu przedawnienia. Należy ponownie przywołać uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, w którym stwierdzono, że ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Przechodząc dalej należy zająć się kwestią, którą skarżący zdaje się przedstawiać jako najważniejszą, a w szczególności determinującą możliwość utrzymania umowy pomiędzy stronami, mimo abuzywności niektórych jej postanowień. Chodzi w szczególności o § 17 umowy stron, który według skarżącego daje się podzielić, a więc ustalić sposób indeksowania rat kredytu do waluty CHF, przez co utrzymanie umowy staje się możliwe.

Trzeba przyznać, że sposób ustalania kursu kupna/sprzedaży, określony w tym postanowieniu, wywołuje kontrowersje w przedmiocie oceny, czy stanowi on w całości klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.p.c., a to z uwagi na zagadnienie, czy postanowienie umowne z punktu widzenia oceny potencjalnej abuzywności można dzielić i w ten sposób dokonywać oceny czy dany, poszczególny element kształtowania postanowienia umownego w jego całości (tu: wyznaczającego poziom kursu kupna/sprzedaży) stanowiąc klauzulę niedozwoloną, może być wyeliminowany bez usunięcia całości postanowienia umownego.

Co do zasady należy mieć na względzie pogląd Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2019 roku, EU:C:2019:250 - pkt 64). Słusznie wskazał skarżący, że nie można pominąć wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, który dotyczył odpowiedzi na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Gdańsku dotyczącego postanowienia § 17 umowy kredytu o analogicznej treści jak w niniejszej sprawie.

Wymaga podkreślenia, że orzeczenie to wprost nie udziela odpowiedzi wskazującej na to, że należy utrzymać częściowo § 17 umowy w mocy po wyeliminowaniu marży, a jedynie podaje wskazówki – czym ma się kierować sąd odsyłający przy ocenie dopuszczalności zastosowania takiego rozwiązania. Poprzez odesłanie do przykładów wynikających z wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 sierpnia 2018 roku, C-96/16 i z dnia 26 marca 2019 roku, C-70/17, stwierdzono w umawianym orzeczeniu, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Oceniając § 17 umowy kredytu w aspekcie możliwości pozostawienia go w mocy w jakiegokolwiek części, a więc po wyeliminowaniu marży, nie budzi wątpliwości, że postanowienie o marży jest nietransparentne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta, ponieważ pozostawia tylko w gestii Banku możliwość ustalania wysokości marży, bez odesłania do jakichś sprawdzalnych, obiektywnych, czynników, które można byłoby poddać weryfikacji. Pozostaje do rozstrzygnięcia, po pierwsze, czy marża stanowi zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umowy i tym samym może być przedmiotem indywidualnego badania jego nieuczciwego charakteru, po drugie, zakładając, że marża ma taki, odrębny charakter, czy usunięcie marży jako nieuczciwego elementu warunku może prowadzić do zmiany pozostałej treści klauzuli poprzez zmianę jej istoty.

Na kanwie przywołanego wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej C-19/20 budzi wątpliwości przyjęcie, że usunięcie elementu postanowienia (warunku) umownego kształtującego świadczenie strony umowy kredytowej pozwala utrzymać to postanowienie. W wyroku tym odwołano się do przykładu opisanego w wyroku C-96/16, który jednak nie nieco inny charakter, niż będący przedmiotem niniejszych rozważań. Chodziło tam o odniesienie do warunków umowy kredytu dotyczących, odpowiednio, odsetek zwykłych i odsetek za zwłokę, polegające na stwierdzeniu nieważności warunku umowy kredytu ustalającego stopę odsetek za zwłokę, z uwagi na nieuczciwy charakter tego warunku, jako nie pociągające za sobą wyłączenia lub stwierdzenia nieważności warunku tej umowy, ustalającego odsetki zwykłe, zwłaszcza, że te dwa warunki należało wyraźnie rozróżnić. Miało miejsce istnienie w umowie dwóch odrębnych warunków - warunek umowny określający stopę odsetek za zwłokę oraz warunek umowny ustalający stopę odsetek zwykłych, przy czym stopa odsetek za zwłokę została ustalona poprzez powiększenie stopy odsetek zwykłych o określoną liczbę punktów procentowych. Unieważnienie tego powiększenia pozwoliło zachować warunek poprzez odwołanie się, także w przypadku zwłoki, do istniejącego w tej samej umowie

warunku określającego stopę odsetek zwykłych. W umowie, o którą chodzi w niniejszej sprawie taka możliwość nie zachodzi. Nie ma też w prawie polskim przepisów ustawowych pozwalających na realizację odstrasżającego celu dyrektywy 93/13, poprzez stwierdzenie bezskuteczności jedynie jednego z elementów warunku. Wreszcie, usunięcie jedynie elementu nieuczciwego warunku nie może powodować zmiany jego istoty, a tak stałoby się w sytuacji podziału warunku na elementy, które można byłoby wyjąć lub pozostawić w postanowieniu określającym warunek.

Nie zaprzeczając doniosłości omawianej kwestii trzeba zauważyć, że – wbrew mniemaniu apelującego, kwestia abuzywności postanowień dotyczących wyznaczania wysokości kursów indeksacji do waluty CHF przez pozwany Bank, według zasad z § 17 umowy, nie ma decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji wiązał nieważność umowy kredytu nie tylko z abuzywnym charakterem powyższych klauzul, lecz także, choć trzeba przyznać, że nie dość konsekwentnie, taki wniosek wyprowadził z uznania za abuzywną „klauzuli ryzyka walutowego” (w rezultacie ściśle z nią związanej klauzuli indeksacyjnej) w związku z niedopełnieniem przez Bank obowiązków informacyjnych wobec kredytobiorców. Antycypując dalsze wywody, Sąd odwoławczy stanowczo podtrzymuje wskazaną ocenę.

Przed przejściem do bliższych rozważań w podanym zakresie należy odnieść się jeszcze do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., mającego polegać na przyjęciu, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu. Zgodnie przyjmuje się obecnie w nauce i orzecznictwie, że norma art. 189 k.p.c. kreuje szczególną (niewynikającą z przepisów prawa materialnego) formę ochrony prawnej praw podmiotowych. Jako przynajmniej prawo do żądania szczególnej ochrony prawnej, normie tej przypisuje się charakter materialnoprawny. Interes prawny jest zazwyczaj pojmowany jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie. Co do zasady strona powodowa ma zatem procesowoprawny obowiązek przytoczenia (a następnie materialnoprawny obowiązek udowodnienia) okoliczności faktycznych uzasadniających istnienie po jego stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia (prawa do żądania ochrony przez uzyskanie wyroku ustalającego). Interes prawny postrzega się z jednej strony jako przesłankę, która musi istnieć obiektywnie, a z drugiej strony jako przesłankę warunkującą dopiero możliwość dalszego badania w procesie twierdzeń stron co do istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Innymi słowy w przypadku stwierdzenia przez sąd braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia (lub nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, powództwo musi ulec oddaleniu bez oceny zasadności twierdzeń stron procesu co do istnienia prawa objętego żądaniami pozwu.

Ogólnie rzecz ujmując interes prawny istnieje wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Interes prawny istnieje zatem tylko wtedy, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Skarżący, zarzucając naruszenie art. 189 k.p.c. odnosi się do zapatrywania, że interes prawny nie istnieje, gdy jest już możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie. Umknęło jednak skarżącemu, że istnienie interesu prawnego także wówczas może być podyktowane tym, że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 1990 roku, I CR 649/90). Zauważa się jednocześnie, że mimo istnienia prawa do żądania spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub możliwości skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny nie będzie wykluczony w sytuacji, gdy wyrok uwzględniający takie żądanie nie da pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 roku, III CSK 226/14).

Zarówno w nauce jak i w orzecznictwie akcentuje się konieczność wykazania obiektywnej, w świetle przepisów prawa (wywołanej rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem sfery prawnej powoda), potrzeby uzyskania wyroku ustalającego o określonej treści. Z drugiej jednak strony akcentuje się, że interes prawny należy „pojmować szeroko, mając na uwadze także dalsze skutki, które mogą lub już doprowadziły do pozbawienia powoda ochrony prawnej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 roku, V CSK 23/18). Wreszcie stwierdza się, że zasady, że powództwo o

ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli w danym przypadku możliwe jest jakiegokolwiek świadczenie, nie należy pojmować zbyt rygorystycznie.

Już z przedstawionych wypowiedzi judykatury wynika, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji przesądzać będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi wówczas jedynie gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjęć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie, według treści umowy kredytu, nie wykonali zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje ich jako swoich dłużników (kredytobiorców), o czym chociażby świadczy treść apelacji, a poniekąd także zarzut zatrzymania. Wyrok ustalający nieistnienie umowy kredytu, obok wyroku dotyczącego zasądzenia świadczeń nienależnie spełnionych przez powodów na rzecz pozwanej, samoistnie zatem przesądza o treści obowiązków strony powodowej względem pozwanego wywodzonych z tejże umowy (a zatem wywoła na przykład skutek prewencyjny jeśli chodzi o możliwość sporu, w którym powodowie mieliby być pozywani o zapłatę długu). Nadto z uwagi na to, że umowa kredytu, według pozwanego, nie została jeszcze wykonana, to znaczy powodowie według treści umowy nie spłacili jeszcze wszystkich rat kredytu, mogli w niniejszym procesie zamknąć roszczenie o zapłatę tylko w określonych ramach czasowych, na pewno nie dotyczących okresu po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Zatem roszczenie o zapłatę nie wyczerpuje wszystkich wątpliwości stron odnośnie spornej umowy kredytu, tym bardziej dotyczących okresu przyszłego, po zamknięciu rozprawy.

Przechodząc do oceny meritum roszczeń dochodzonych przez powodów, w szczególności w kontekście zarzutów naruszenia przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c., w pierwszej kolejności należy zauważyć, że z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z kredytem indeksowanym, w którym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie jest wypłacana, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej na kursie kupna tej waluty, przy czym spłata kredytu co do zasady następuje w walucie krajowej.

Nie budzi wątpliwości, że powodowie w ramach spornej umowy są konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Z tego względu do oceny postanowień umowy kredytowej znajduje zastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Obecny kształt tego przepisu został nadany ustawą z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2000 roku, nr 22, poz. 271 ze zm.). Ustawa ta wdrożyła między innymi dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej również jako „Dyrektywa”). Ścisły związek art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> k.c. z przepisami dyrektywy 93/13/EWG wiąże się z koniecznością uwzględnienia przy wykładni i stosowaniu tych przepisów prawa UE (zwłaszcza art. 3, 4 i 6 dyrektywy 93/13/EWG oraz załączników do niej) oraz dotyczącego go znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. koresponduje z art. 3 ust. 1 powołanej dyrektywy, art. 385[1] § 1 zdanie drugie k.c. z jej art. 4 ust. 2, art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. z art. 3 ust. 2 zdanie pierwsze dyrektywy, a art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. z jej art. 3 ust. 2 zdanie trzecie.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że badanie, czy dane postanowienie umowne, jako niedozwolone (abuzywne), nie wiąże konsumenta, jest procesem dwuetapowym. Po pierwsze (art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.) należy stwierdzić, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (przesłanka pozytywna) oraz nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (przesłanka negatywna). Oba te warunki muszą zostać spełnione kumulatywnie. A contrario, konsumenta będzie wiązało postanowienie kształtujące jego prawa obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, ale indywidualnie z nim uzgodnione (wystąpienie przesłanki negatywnej), oraz postanowienie

nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem, ale kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób zgodny z dobrymi obyczajami, nienaruszające rażąco jego interesów (brak przesłanki pozytywnej). Jeżeli spełniona została przesłanka pozytywna i jednocześnie nie występuje przesłanka negatywna, należy przejść do etapu drugiego. W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 zdania drugiego k.c. nawet postanowienie kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i nieuzgodnione z nim indywidualnie, będzie wiązało konsumenta, jeśli określa główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, oraz zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko łączne spełnienie dwóch ostatnich przesłanek będzie skutkowało przyjęciem, że występuje wyjątek od zasady, tj. że postanowienie wiąże konsumenta pomimo spełnienia warunków z art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.

Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że sporne postanowienia umowne podlegają ocenie z perspektywy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. który musi być odczytywany w kontekście art. 3 ust 1 Dyrektywy. Zgodnie z tym przepisem warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Użyte tutaj pojęcie dobrej wiary definiowane jest w preambule do Dyrektywy 93/13. Stwierdza się tam, że przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta (sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia). W judykaturze wyjaśnia się, że sąd krajowy musi w tym zakresie sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych.

Tak rozumiane pojęcie dobrej wiary (w znaczeniu obiektywnym) tworzy podstawę do wykładni (w myśl opisanych wyżej zasad wykładni zgodnej) klauzuli dobrych obyczajów normy art. 385<sup>1</sup> jako transponującej do systemu krajowego regulację art. 3 Dyrektywy 93/13. Z kolei pojęciu rażącego naruszenia interesów konsumenta użytemu w regulacji krajowej odpowiada klauzula znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta jako wyniku (skutku) zastosowania warunku umownego. Przyjmuje się w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że taka sytuacji zachodzi w przypadku nałożenia na kredytobiorcę nieograniczonego ryzyka kursowego (zob. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 czerwca 2021 roku, C-776/19). Badanie istnienia tej przesłanki nie może się ograniczać jedynie do „ekonomicznej oceny o charakterze ilościowym, dokonywanej w oparciu o porównanie z jednej strony całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy, a z drugiej strony kosztów, które zgodnie z tym warunkiem obciążają konsumenta”. Znacząca nierównowaga może wynikać już z samego faktu wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w której konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzezonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy krajowe (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 roku, C-621/17, EU:C:2019:820, pkt 51).

W świetle dyrektywy 93/13 warunek znajdujący się w obciążonej ryzykiem umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, należy uznać za nieuczciwy także wówczas, jeżeli w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i występujących w chwili jej zawarcia, warunek ten może spowodować znaczącą nierównowagę wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron w trakcie wykonywania tej umowy. Przesłanka określona w art. 3 zaistnieje także wówczas, gdy wspomniana nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zachodzą pewne okoliczności, a w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby przynieść korzyść konsumentowi (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 27 stycznia 2021 roku, C-229/19).

Przesłankę tą należy badać więc w kontekście wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 4 ust. 1 Dyrektywy, a więc w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy, ale z perspektywy chwili orzekania. Okolicznościami objętymi regulacją art. 4 ust. 1 Dyrektywy są więc takie okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu

umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowy może wprowadzać nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, która ujawni się dopiero w trakcie wykonywania rzeczonyj umowy (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 27 stycznia 2021 roku, C-229/19 i powołane tam orzecznictwo).

W badanej sprawie podstawowe znaczenie, z punktu widzenia oceny prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, ma kwestia oceny abuzywności klauzuli ryzyka walutowego, gdyż to z powyższym niedozwolonym postanowieniem umownym należy wiązać skutek w postaci ustalenia nieważności umowy kredytu i konieczności zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego przez nich świadczenia pieniężnego.

Wymaga podkreślenia, że klauzula ryzyka walutowego jest immanentnie powiązana z klauzulą indeksacyjną, toteż nie jest trafnym poglądem nadający tym klauzulom charakter całkowicie odrębny, a tym samym powinność odrębnej oceny.

Wobec powyższego słuszne są wywody Sądu Okręgowego, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule spreadowe i przeliczeniowe oraz powiązane z nim klauzule ryzyka walutowego określają główne świadczenie powodów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 roku, I CSK 556/18). Z tego względu klauzule te charakteryzują umowę kredytową, wiążą się one bowiem z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 roku w sprawie C-186/1; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C- 51/17, , pkt 68; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie C-118/17, wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, pkt 44). Postanowienia te nie podlegają takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.).

Dokonując oceny abuzywności postanowienia spreadowego i indeksacyjnego, jako określających główny przedmiot umowy, należy ocenić, czy konsument na podstawie jego treści mógł oszacować kwotę, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20, w którym wprost wskazano, że artykuł 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

W przypadku klauzuli indeksacyjnej w spornej umowie sprzeczność z dobrymi obyczajami wynika stąd, że na kredytobiorców (ekonomicznie słabszą stroną umowy) nałożono w istocie nieograniczone ryzyko deprecjacji waluty polskiej w stosunku do waluty obcej użytej dla „indeksacji” świadczenia. Powyższe działanie przedsiębiorcy nie ma żadnego uzasadnienia w świetle zasad lojalności kontraktowej (identyfikowanych w art. 3 Dyrektywy jako zasady dobrej wiary) zwłaszcza jeśli opiera się o przewagę organizacyjną i informacyjną banku nad kontrahentem. To przedsiębiorca też ponosi odpowiedzialność za lokowanie w swojej ofercie tego rodzaju ryzykownych dla konsumenta „produktów” bankowych. Nie można też pomijać kontekstu, jaki tworzy kreowane przez banki postrzeżenie ich jako przedsiębiorców szczególnych – podmiotów zaufania publicznego, którzy nie tylko finansują zaspokojenie potrzeb lecz działają dla najlepiej pojętego interesu (dobra) klienteli („doradzają” przy wyborze sposobu finansowania w interesie klienta). Ten aspekt sytuowania się przedsiębiorców prowadzących przedsiębiorstwa bankowe w strukturze rynku wiąże się ściśle z praktyką oferowania (wobec osób działających w zaufaniu do profesjonalizmu podmiotów świadczących usługi bankowe) rozwiązań ryzykownych ekonomicznie dla konsumenta, bez zachowania standardu informacyjnego, adekwatnego dla ryzyka ponoszonego przez kontrahenta. Zważywszy na długotrwałość stosunku kredytu, jego znaczącą kwotę zobowiązania dla sytuacji majątkowej konsumenta oraz zobrazowane w niniejszej sprawie skutki finansowe stosowania analogicznych klauzul, tego rodzaju zachowanie przedsiębiorcy (sprowadzające

się do zaniechania zniwelowania przewagi informacyjnej na etapie zawarcia umowy), jako dotykające istotnie życiowych interesów konsumenta, musi być uznane za naruszające klauzulę dobrych obyczajów.

W przypadku klauzul nakładających na konsumenta ryzyko niekorzystnych zmian kursowych przedsiębiorca powinien przedstawić dokładne i wystarczające informacje odnośnie ryzyka kursowego, pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 grudnia 2021 roku, C-670/20). Chodzi o przedstawienie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Tym samym przedmiotem oceny sądu rozpoznającego sprawę jest to, czy przedsiębiorca przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma kwestionowany w sporze warunek dla ich zobowiązań finansowych (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703).

Pozwany powinien więc przytoczyć i wykazać w niniejszej sprawie, jakie konkretnie dane i w jaki sposób opracowane, udostępnił powodowi przed zawarciem umowy. Wykazać też winien, że zakres informacji dotyczących ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania powodów odpowiadał wiedzy posiadanej przez pozwanego bank w chwili zawierania umowy. Dopiero taki materiał procesowy mógł dawać podstawę oceny, że dane te, z perspektywy wzorca konsumenta rozsądnego i uważnego, były wystarczające dla wypełnienia obowiązku określonego w art. 5 w związku z art. 4 ust 2 Dyrektywy. Pozwany obciążony ciężarem dowodu nie przedstawił w sprawie danych pozwalających na przyjęcie, że klauzule dotyczące omawianych w tym miejscu kwestii zostały sporządzone z zachowaniem opisanych wzorców przejrzystości. Nie wykazał, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym związanym z zaciąganiem zobowiązaniem.

Przy ocenie ryzyka kursowego konsument jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Z tego właśnie względu ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Bank nie może adresować do konsumenta komunikatów zaburzających jego percepcję co do ryzyka. W niniejszej sprawie powodowie otrzymali przekaz, że kredyt frankowy jest bezpieczny i korzystny. Wysyłanie klientom tego typu komunikatu przez bank, a zatem podmiot z jednej strony wysoce zorganizowany i wyspecjalizowany, prowadzący profesjonalną działalność na rynku finansowym, a z drugiej strony postrzegany jako instytucja zaufania publicznego, należy ocenić jako nie zasługujące na ochronę. Dysponujący potężnym zapleczem organizacyjno-technicznym bank jest jak najbardziej w stanie spełnić wymagania w postaci uczciwego, rzetelnego i wyczerpującego poinformowania przyszłego kredytobiorcy o zakresie i rozmiarze ryzyka walutowego. Nie ma i nie miał natomiast obowiązku określić, choćby w przybliżeniu, jak w przyszłości rzeczywiście będą się kształtowały kursy poszczególnych walut. Takiej prognozy ze stuprocentową pewnością, czy choćby zbliżonym do niej stopniem prawdopodobieństwa, nie jest w stanie postawić żaden podmiot, bez względu na posiadany warsztat. Oprócz niezwykle skomplikowanych i przez to niemożliwych do przewidzenia zjawisk rynkowych, a także – co widać obecnie – pozarynkowych, na kursy walut wpływają także zachowania poszczególnych emitentów. Bank powinien był jednak rzetelnie, przejrzysto i wyczerpująco poinformować konsumenta o nakreślonym wyżej stanie rzeczy

W realiach niniejszej sprawy, wbrew wymaganiom uczciwości kontraktowej, pozwany bank zaniechał dokonania powyższych czynności. Z przesłuchania powodów wynika, że nie omawiano z nimi postanowień umowy. Nie wytłumaczono im pojęć spreadu, denominacji, czy indeksacji. Nie wyjaśniono, jak tworzony jest bankowy kurs franka szwajcarskiego, nie wskazano też, jak jest ustalana marża kupna i sprzedaży. Pozwany bank nie omówił z powodami ryzyka walutowego. Powodom oznajmiono, że zaproponowane im rozwiązanie jest najlepszym dostępnym na rynku. W takim stanie rzeczy nie sposób uznać, że bank wywiązał się z ciążących na nim obowiązków informacyjnych.

Konstatacje te są równoznaczne ze stwierdzeniem, że ukształtowana przez pozwany bank treść łączącej strony umowy kredytu i niepełne wypełnienie obowiązków informacyjnych o możliwej rażącej dysproporcji świadczeń, przemawia



za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych i spreadowych - z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów powodów.

Nie można też zgodzić się z argumentami pozwanego, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Przesłuchanie strony powodowej nie pozostawia wątpliwości, że umowa kredytu zawarta między stronami była typową umową adhezyjną. Wybór powodów ograniczał się do zaakceptowania warunków narzuconych przez pozwanego bądź do rezygnacji z zawarcia umowy. Warto odwołać się do art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13, z którego wynika wprost, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Możliwość wyboru waluty kredytu lub waluty spełnienia świadczenia, na którą mogły wskazywać zeznania świadków, na które powołuje się pozwany, nie jest tożsame z indywidualnym uzgodnieniem postanowień umowy, gdyż należy odróżnić wybór oferowanego przez pozwanego typu produktu bankowego, od możliwości negocjacji postanowień składających się na dany typ umowy. W badanej sprawie – powodowie, wyrażając wolę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF, nie mieli już wpływ na kształt poszczególnych elementów tej umowy, uznanych za niedozwolone klauzule umowne.

Mając na względzie powyższe przesłanki Sąd Apelacyjny podziela stanowisko powodów o braku indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez nich postanowień umownych dotyczących indeksacji, gdyż przesłanka ta wynika już z samego sposobu zawarcia spornej umowy - opartej o treść stosowanego przez bank wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego. Formularz umowy, to gotowy wzorzec umowny, podobny do licznych umów zawieranych w analogicznych sprawach. Wpływ konsumenta na treść umowy nie został powodom zapewniony, pozostając czysto teoretyczną możliwością wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy, bez właściwie żadnych perspektyw jego uwzględnienia. Pozwany bank nie wykazał, że powodowie w jakikolwiek sposób realnie wpływali na postanowienia kwestionowane w niniejszej sprawie, a nawet, że w ogóle taką możliwość mieli. Sama decyzja konsumenta o zawarciu umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną nie oznacza automatycznie, że klauzule te zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Wskazywana przez pozwanego możliwość wyboru pomiędzy kredytem złotówkowym a indeksowanym (czy też denominowanym) nie oznacza indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy. Niewątpliwie w badanej sprawie powodowie, wyrażając wolę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF, nie mieli już wpływu na kształt poszczególnych elementów tej umowy, uznanych za niedozwolone klauzule umowne.

Bezzasadne okazały się zarzuty pozwanego także w części, w jakiej kwestionował on ocenę prawną Sądu pierwszej instancji dotyczącą wpływu zastrzeżenia w umowie między stronami klauzuli abuzywnej na ważność umowy. Prawidłowym był wniosek, że zastosowanie abuzywnej klauzuli ryzyka walutowego, integralnie powiązanej z klauzulą indeksacyjną, stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym, tworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego, tworzącymi system ochrony konsumenta. Należy zwrócić uwagę, że klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). Ze względu na ich ściśle powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Innymi słowy wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, by cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną.

Samo stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umowy kredytu powinno wiązać się z zapewnieniem pełnej skuteczności praw konsumenta. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sądy krajowe są, co do zasady, zobowiązane do stwierdzenia, że nieuczciwy warunek umowy nie znajduje zastosowania, oraz utrzymania umowy w mocy w pozostałym zakresie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej celem tego przepisu nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady

nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2013 roku, C-415/11, pkt 45; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C-26/13, pkt 80 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2019 roku, C-70/17 i C-179/17, pkt 56 i 59). Ten ostatni wymóg jest spełniony, gdy dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy, bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego miernika. Z powyższego wynika, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie, zgodnie z prawem wspólnotowym, na podstawie ustawodawstwa państw członkowskich (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 roku, Dziubak, C-260/18 - pkt, 40). W tym względzie Trybunał wielokrotnie podkreślał, że sądy krajowe nie są uprawnione do uzupełniania umowy poprzez zmianę treści takiego warunku (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 czerwca 2012 roku, C-618/10 - pkt 73; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C-26/13 - pkt 77 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2019 roku, C-70/17 i C-179/17 - pkt 53).

Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. Nie można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych.

W przypadku, gdy sąd krajowy, po ustaleniu na podstawie okoliczności faktycznych i prawnych, jakimi dysponuje, że dany warunek objęty jest zakresem zastosowania dyrektywy 93/13, stwierdza w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że warunek ten ma nieuczciwy charakter, co do zasady ma on obowiązek poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradyktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe. Konsument może zatem, po poinformowaniu go przez sąd krajowy, nie podnosić nieuczciwego i niewiążącego charakteru warunku umownego, wyrażając w ten sposób dobrowolną i świadomą zgodę na dany warunek. Aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy winien wskazać stronom, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencji prawnych, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego, czy też nie. Taka informacja jest tym bardziej istotna, gdy niezastosowanie nieuczciwego warunku może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, jak przewiduje to sąd odsyłający w sprawie w postępowaniu głównym (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20 – pkt 98).

Na rozprawie w dniu 14 maja 2021 roku Sąd Okręgowy pouczył powodów o wszelkich skutkach prawnych co do realizacji ich praw w niniejszym postępowaniu w kontekście podnoszonego przez powodów zarzutu nieważności umowy kredytu, stosownie do wytycznych wynikających z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zaś powodowie po powyższym pouczeniu podtrzymali żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu. W ten sposób dostatecznie jasno wyrazili swoją wolę braku zgody na utrzymanie w mocy umowy zawierającej nieuczciwe warunki umowne.

W warunkach niniejszej sprawy nie ma podstaw do oceny, że ustalenie nieważności badanej umowy mogłoby wywołać dla powodów niekorzystne skutki.

Konkludując, z powyższych przyczyn Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że klauzula ryzyka walutowego i integralnie z nią powiązana klauzula indeksacyjna są abuzywne, zaś ich wyeliminowanie prowadzi – wobec braku odmiennej decyzji kredytobiorców – do nieważności zawartej przez strony umowy kredytu. Eliminacja z treści umowy opisanych klauzul istotnie wpływa w niniejszej sprawie na treść stosunku zobowiązaniowego. Klauzula indeksacyjna stanowi element konstrukcyjny umowy, który decydował o ukształtowaniu innych jej istotnych

elementów (zwłaszcza wyborze mechanizmu ustalania zmiennego oprocentowania). Kwestia ta z kolei znacząco odróżniała kredyt zawarty według wzorca objętego sporem od innych ofert rynkowych pozwanego banku i decydowała o jego atrakcyjności dla konsumentów. Wyeliminowanie tej klauzuli powodowałoby w istocie, że wbrew woli stron umowa kredytu zobowiązywałaby powodów do zwrotu kwoty wypłaconej im przez bank w walucie polskiej oprocentowanej na zasadach właściwych jednak dla umów kredytowych powiązanych z walutą obcą. Niewątpliwie umowa taka różni się istotnie, jeśli chodzi o wzajemne zobowiązania i praw stron, od umowy ukształtowanej przez pozwanego przy wykorzystaniu klauzuli abuzywnej.

W konsekwencji powyższej oceny, a także przyjęcia, że kwestia możliwości utrzymania warunku wynikającego z § 17 spornej umowy, nie ma decydującego znaczenia dla jej ważności, za bezprzedmiotowe uznać należało, w zakresie odnoszonym do wskazanego zagadnienia, zarzuty naruszenia:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. i art. 3 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG;

- art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 6 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez błędną wykładnię.

- naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w związku z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG.

Jak wskazano wyżej – do nieważności umowy kredytu doprowadziła ostatecznie abuzywność klauzuli ryzyka walutowego i integralnie z nią powiązanej klauzuli indeksacyjnej, co uzasadniało uwzględnienie powództwa w tej mierze.

W konsekwencji przyjęć należało, że zasadne jest także roszczenie o zwrot spełnionego przez powoda świadczenia na podstawie powyższej nieważnej czynności prawnej jako świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c.

Zarzuty naruszenia powyższych przepisów uznać należy za bezzasadne. Sąd Okręgowy słusznie wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20. Sąd Najwyższy stwierdził w niej, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia. To stanowisko podtrzymała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, której nadano moc zasady prawnej. Obecnie przyjmuje się zatem, że konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale roszczenie konsumenta obejmuje także zwrot tej części kapitału, którą konsument zwrócił do tej pory bankowi.

Należy zaakceptować powyższą argumentację. Powodom służyło roszczenie o zwrot wszystkiego, co świadczyli na rzecz pozwanego.

Za chybione uznać trzeba także zarzuty naruszenia zarzutu art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. oparte na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia pozwanego o zwrot własnego świadczenia; a także że powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez

zastrzeżenia zwrotu. Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że powodowie przed skierowaniem do pozwanego pisma z dnia 21 lipca 2020 roku mieli świadomość, że umowa kredytu zawarta z pozwanym zawiera postanowienia niedozwolone, skutkujące nieważnością powyższej czynności prawnej, a tym nieistnieniem ich zobowiązania do spełnienia świadczeń wynikających z przedmiotowej umowy. Ponadto z uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21 wynika, że postanowienie niedozwolone dotknięte jest tzw. bezskutecznością zawieszoną na korzyść konsumenta, co oznacza, że dopiero z dniem odmowy potwierdzenia przez niego klauzuli, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Powyższe oznacza w niniejszej sprawie, że stan nieważności zaktualizował się dopiero wówczas, gdy powodowie należycie poinformowani, wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy kredytowej. Do tego czasu nie można było przypisać im stanu świadomości nieważności powyższej czynności prawnej. Słusznie zatem przyjął Sąd Okręgowy, wskazując, że brak jest podstaw faktycznych do ustalenia, że powód świadczył na rzecz pozwanej w postaci spłaty rat kredytu, mając świadomość, że nie był do tych świadczeń zobowiązany.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. wskazać trzeba, że nie można zgodzić się z pozwanym, że odpowiada zasadom współzycia społecznego spełnienie świadczenia na rzecz banku przez konsumenta nieświadomego abuzywności umowy. Formułując abuzywne postanowienia umowne pozwany sam naruszył dobre obyczaje, tym samym naruszył zasady współzycia społecznego (przede wszystkim zasadę uczciwości). Już z tego względu nie może on skutecznie powołać się na zasady współzycia społecznego, o których mowa w art. 411 pkt. 2 k.c., tym bardziej, że interesy pozwanego dostatecznie zabezpiecza możliwość dochodzenia własnego roszczenia o zwrot spełnionego w wyniku nieważnej umowy świadczenia oraz ewentualnie doprowadzenie do umorzenia wierzytelności powodów poprzez potrącenie.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 411 pkt. 4 k.c. wskazać trzeba, że przepis ten normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne. Oznacza to, że podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie. Z tego względu świadczeniem na poczet niewymagalnej wierzytelności w rozumieniu art. 411 pkt 4 k.p.c. nie są objęte przypadki zapłaty kredytu przez kredytobiorcę w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej umowy kredytu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2021 roku, III CZP 41/20, LEX nr 3194278).

Na koniec należy odnieść się do podniesienia przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Oparty jest on niewątpliwie na normie art. 496 k.c. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 k.c.).

Jak wskazuje się w doktrynie (T. Wiśniewski, Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym, Warszawa 1999, s. 125). zatrzymanie jest szczególnym środkiem zabezpieczenia określonych ustawowo wierzytelności. Celem tego środka zabezpieczającego jest skłonienie dłużnika wzajemnego, aby roszczenie zaspokoił lub je zabezpieczył. Praktyka wskazuje, że w razie skutecznego powołania się na prawo zatrzymania częstokroć, jeżeli nawet nie najczęściej, dochodzi do efektywnego wykonania zobowiązania przez adresata tego rodzaju zarzutu.

Możliwość skorzystania z zarzutu zatrzymania wymaga złożenia oświadczenia woli. W badanej sprawie samo podniesienie procesowego zarzutu zatrzymania było poprzedzone złożeniem przez pozwanego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które skutecznie zostało złożone powodom. Biorąc pod uwagę, że wierzytelność pozwanego objęta zarzutem zatrzymania była bezsporna, co do zasady należałoby przyjąć, że oświadczenie to wywołało skutek przewidziany w art. 496 w związku z art. 497 k.c.

W realiach niniejszej sprawy sąd odwoławczy uznał jednak, że skorzystanie przez pozwanego z tego uprawnienia pozostaje sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa zatrzymania. Wymaganie zapewnienia skutecznego środka ochrony (art. 7 Dyrektywy) w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wiąże

się z obowiązkiem takiej wykładni norm prawa krajowego, które eliminować będą nadmierne (nieproporcjonalne) przeszkody w dochodzeniu przez konsumenta jego roszczeń wobec przedsiębiorcy (zniechęcać będą w efekcie konsumenta do dochodzenia lub obrony jego praw (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 lipca 2020 roku, C-224/19).

W tym kontekście uwzględnienie zarzutu zatrzymania w zakresie szerszym niż to konieczne dla zabezpieczenia roszczenia pozwanego, powodowałoby istotne dodatkowe i nieuzasadnione interesem pozwanego (wyposażonego w prawo do dokonania potrącenia) utrudnienia proceduralne dla konsumenta w celu uzyskania rzeczywistej ochrony jego prawa (wyegzekwowania wyroku). Konsument w celu uzyskania świadczenia od pozwanego musiałby najpierw zaofiarować lub zabezpieczyć spełnienie świadczenia kondykcyjnego wobec banku, które jest niższe niż wierzytelność całkowita powodów w rozpoznawanej sprawie. W tym celu musiałby poczynić dodatkowe starania (np. zaciągnąć kolejne zobowiązanie, dokonać przesunięć majątkowych, itp.) dla wykonania obowiązku zabezpieczanego przez uprawnienie retencyjne. Na etapie postępowania wykonawczego musiałby wykazywać fakt zaspokojenia lub odpowiedniego zabezpieczenia roszczeń pozwanego. Doszły by więc dodatkowe wymagania proceduralne obciążające konsumenta, osłabiające istotnie efektywność ochrony prawnej udzielonej w wyroku, mogąc zniechęcać do podjęcia ochrony praw konsumenta i utrudniać uzyskanie celu Dyrektywy 93/13.

Powyższe prowadzi do wniosku, że skorzystanie z prawa zatrzymania byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego uprawnienia (art. 5 k.c.) i jako takie nie może być uznane za skuteczne.

Kierując się powyższymi przesłankami na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego jako bezzasadną oddalono, o czym rozstrzygnięto w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powodom, jako wygrywającym proces przysługuje zwrot całości poniesionych kosztów procesu wynoszących kwotę 8100 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt.7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Orzeczenie o odsetkach od zasądzonych kosztów znajduje podstawę w treści art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Z tego względu orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

Artur Kowalewski Leon Miroszewski Krzysztof Górski